

## RODO tuż-tuż – jak sobie pomóc?

HALINA DRACHAL

Od 25 maja 2018 r. każdy administrator – biorąc pod uwagę charakter, zakres i cele przetwarzania danych osobowych oraz ryzyko naruszenia praw oraz wolności osób fizycznych – będzie musiał sam zdecydować, jaką wprowadzić dokumentację i procedury przetwarzania danych oraz zabezpieczenia. Czasu zostało niewiele. Rozporządzenie co prawda daje im dużą samodzielność, ale równocześnie nakłada większą odpowiedzialność. W dodatku obwarowaną znacznymi karami za nieprzestrzeganie przepisów. Jak twierdzą sami pracownicy biura Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, nie jest to najbardziej przyjazny akt prawny.

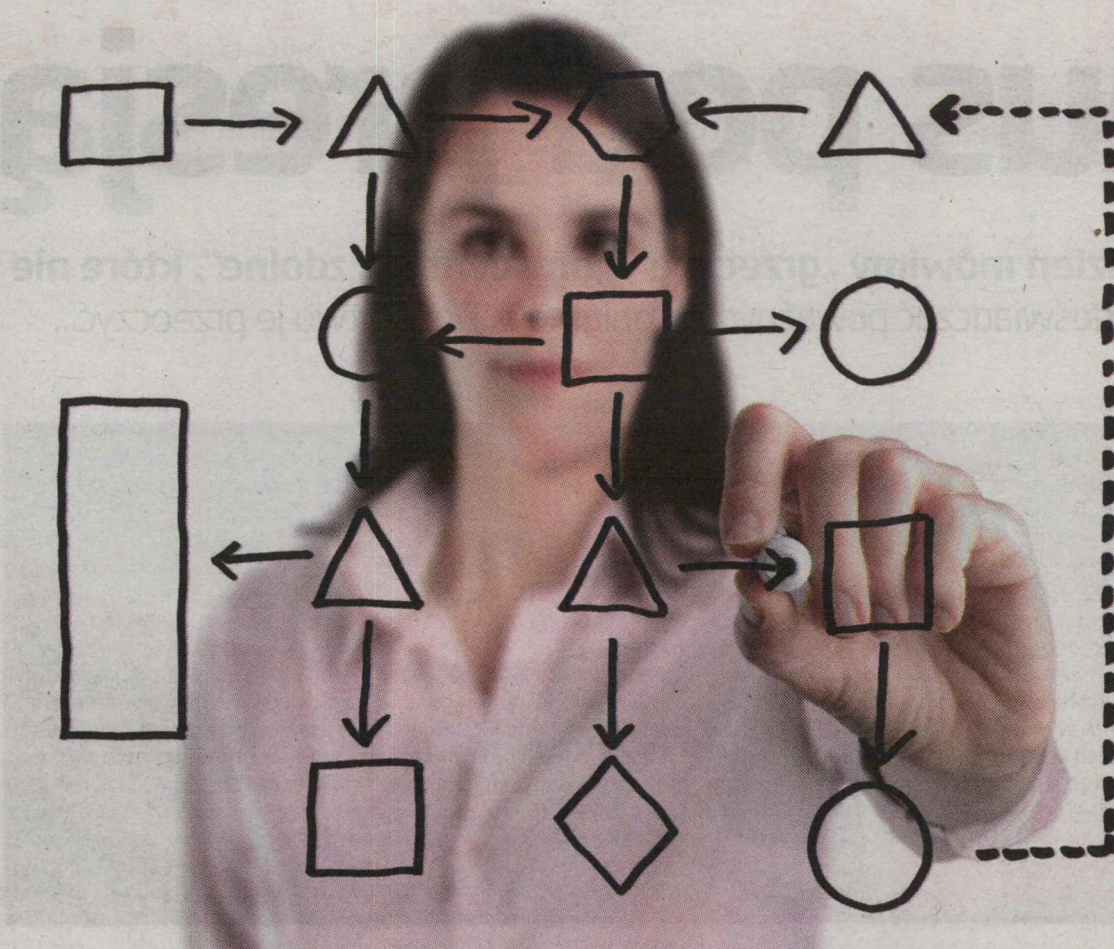
Radzą więc, żeby uprościć stosowanie rozporządzenia o ochronie danych osobowych poprzez opracowanie branżowego kodeksu postępowania. – Taki kodeks pozwala na zaadaptowanie trudnego języka rozporządzenia do praktyki w danej branży – podkreśla Paweł Makowski, radca GODO.

– Celem kodeksów postępowania jest pomoc we właściwym stosowaniu przepisów rozporządzenia, a korzystanie z zatwierdzonych kodeksów przyczynić się może do uznania, że administrator danych wywiązuje się z ciążących na nim obowiązków, a także może być okolicznością łagodzącą przy podejmowaniu przez GODO decyzji o nałożeniu administracyjnej kary pieniężnej oraz ustalaniu jej wysokości – mówiła dr Edyta Bielak-Jomaa, Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, otwierając 11 stycznia br. warsztaty poświęcone tworzeniu kodeksów.

### Co się zmienia

Stworzenie kodeksu to propozycja, którą warto wziąć pod uwagę. Tym bardziej że w przepisach sporo się zmienia. Na przykład znika obowiązek zgłaszania GODO zbiorów danych do rejestracji. Pojawiają się natomiast skuteczne procedury i mechanizmy dotyczące przeprowadzania operacji przetwarzania danych, które mogą powodować wysokie ryzyko naruszenia praw i wolności osób fizycznych.

– W każdej sytuacji, kiedy zbieramy i korzystamy z danych osobowych, musimy przede wszystkim analizować ryzyko, jakie może to nieść dla prywatności osób, których te dane dotyczą – ostrzega GODO. W dodatku każdy, kto przetwarza dane, będzie musiał wykazać, że robi to zgodnie z rozporządzeniem. Przybywa też obowiązków informacyjnych. Administratorzy danych wszelkie informacje będą musieli formułować w sposób jasny, aby nie budziły cienia wątpliwości. Przede wszystkim łatwo zrozumiałe muszą być te kierowane do dzieci. Zostali też zobowiązani do poinformowania m.in. o okresie, przez który dane będą przetwarzane, o ewentualnym profilowaniu i jego



# Wzorzec metra

**Rozporządzenie o ochronie danych osobowych (RODO) zaczyna obowiązywać** wszystkich administratorów danych, a więc także szkoły, już za cztery miesiące. Jak się na to przygotować?

konsekwencjach oraz do podania kontaktu do inspektora ochrony danych (obowiązek powołania takiego inspektora RODO nakłada na każdą firmę i instytucję, która administruje danymi).

### Lepiej wspólnie

W oświacie administratorem danych jest każdy dyrektor szkoły, przedszkola lub placówki wychowawczej. Mogą sobie jednak ułatwić życie, przygotowując dla szkół w danej gminie czy powiecie, pod auspicjami organu prowadzącego, jednolity projekt kodeksu postępowania, a nawet powołać wspólnego inspektora ochrony danych dla placówek o podobnym charakterze. Będzie prościej i taniej. Kodeksy dla oświaty mogą też przygotować korporacje samorządowe.

– Dzięki kodeksom administratorzy zyskują jasne i precyzyjne narzędzie – powtarzają specjaliści z biura Generalnego Inspektora. Co ważne, kodeksy postępowania nie zastępują przepisów zawartych w ogólnym rozporządzeniu, lecz je wyjaśniają, „nazywają” sytuacje specyficzne dla poszczególnych branż. Kodeks, by zaczął obowiązywać, musi zostać zatwierdzony przez GODO. Generalny inspektor będzie mógł to

robić od 25 maja. Teraz, kiedy RODO jeszcze nie obowiązuje, jest czas na konsultacje projektów.

Według naszej wiedzy nikt jeszcze nie zgłosił do GODO projektu kodeksu postępowania w oświacie. Przyjrzyjmy się więc, jak robią to inni.

### Na przykład bankowcy

Prace nad projektem kodeksu postępowania w sektorze bankowym rozpoczęto we wrześniu 2016 r. – Powołaliśmy specjalną grupę do jego opracowania złożoną nie tylko z prawników – mówił Tadeusz Białek, dyrektor Zespołu Prawno-Legislacyjnego Związku Banków Polskich. Zaangażowali więc wszystkie działy odpowiedzialne za wdrożenie RODO.

– Nie jest to kodeks, który przepisuje RODO – podkreśla Białek – lecz w jak najszerszym zakresie odnosi się do konkretnych sytuacji. Reguluje np. takie kwestie jak profilowanie klientów czy scoring, czyli badanie wiarygodności kogoś, kto ubiega się o kredyt. Jest wręcz naszpikowany praktycznymi przykładami zastosowania. Ujęte zostały także konsekwencje niedostosowania się do niego, bowiem automatycznie obowiązuje wszystkich członków

danego zrzeszenia, w tym przypadku Związku Banków Polskich. Ale inne podmioty sektora bankowego też mogą z niego korzystać poprzez złożenie deklaracji. Kodeks ten nie dotyczy przetwarzania danych osobowych pracowników ani współpracowników, ale wyłącznie klientów lub osób dokonujących czynności w banku.

Natomiast problem pozyskiwania zgody małoletnich jest bardzo ważny w branży internetowej, a więc ma być uregulowany w kodeksie przygotowywanym przez Związek Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska.

Bankowcy do swego kodeksu postępowania wpisali m.in. zasady dotyczące przetwarzania danych osobowych, warunki ich pozyskiwania, prawa osoby, których te dane dotyczą, w tym obowiązek informacyjny, prawo dostępu, do sprostowania danych, ich usunięcia (prawo do bycia zapomnianym) czy przenoszenia danych. Kolejnymi obszarami jest przechowywanie i usuwanie danych osobowych, profilowanie oraz zautomatyzowanie procesu przetwarzania, powierzenie przetwarzania osobom fizycznym, powiadamianie o naruszeniach i wreszcie ocena skutków tego przetwarzania.

### „Internetowcy”

– Branża internetowa jest wyjątkowo niejednorodna – podkreśla Michał Bienias ze IAB Polska, mówiąc, że szczególnie ważne jest ustalenie jednolitego standardu rynkowego w odniesieniu do danych osobowych. W dodatku te same standardy muszą obowiązywać w Polsce i w innych krajach europejskich.

Przygotowując swój projekt kodeksu, „internetowcy” zadali sobie przede wszystkim pytanie, co w ich branży jest danymi osobowymi, a więc które identyfikatory generowane przez urządzenia, aplikacje i narzędzia stanowią te dane.

### Biobankowcy

Niestychanie ciekawą sprawą okazało się przygotowanie kodeksu dobrych praktyk w obszarze biobankowania ludzkiego materiału biologicznego do badań naukowych. Prof. Jakub Pawlikowski z Uniwersytetu Medycznego w Lublinie przyznał, że w klasycznych badaniach zgodę na pobranie wyrażała osoba badana, natomiast w biobankowaniu naukowcy korzystają z tysięcy zgromadzonych próbek krwi, a więc kontrola ich przepływu jest trudna. W dodatku przetwarzają dane osób z chorobami rzadkimi, dlatego niezbędna jest szczególna ochrona nie tylko samych dawców, ale też osób z nimi spokrewnionych.

W celu wypracowania jednolitych standardów postępowania zawiazali konsorcjum siedmiu uniwersytetów. Ale wielu naukowców korzysta też z małych banków na potrzeby prowadzonych przez siebie badań. Standardy mają zostać zharmonizowane w ramach tworzonej Polskiej Sieci Biobanków PSB.

To problem nie tylko etyczny, ale także prawny. – W Polsce brakuje regulacji w odniesieniu do biobankowości – stwierdził Piotr Drobek, zastępca dyrektora Departamentu Edukacji Społecznej i Współpracy Międzynarodowej GODO, dodając, że np. w Islandii profile biologiczne mieszkańców są umieszczone w jednym banku.

### Medycy

Marcin Aptekorz ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w imieniu Konferencji Rektorów Uniwersytetów Medycznych skupiającej 12 uczelni, mówił o problemach związanych z ochroną danych osobowych w tym sektorze. Zwrócił uwagę na ogromne spektrum danych, z którymi mają do czynienia uczelnie prowadzące własne szpitale kliniczne. A wszystkie uniwersytety medyczne prowadzą własne szpitale. – Rejestrowane dziś cechy i dane fizjologiczne jutro mogą identyfikować osoby fizyczne – podkreślał. Dlatego medycy zamierzają ujednolicić procesy przetwarzania danych osobowych w swoich uczelniach. Z inicjatywy Śląskiego UM jest właśnie przygotowywany kodeks postępowania.

Więcej o ochronie danych osobowych i o RODO na stronie: [www.giodo.gov.pl](http://www.giodo.gov.pl)